

Rada Miejska w Pleszewie
Protokół nr LII/2022

LII sesja w dniu 30 września 2022 r.

Obrazy rozpoczęto 30 września 2022 r. o godz. 17:46, a zakończono o godz. 19:23 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 17 członków.

Obecni:

1. Dariusz Dryjański
2. Renata Garszka
3. Bernadeta Gawrońska
4. Wiesława Gil
5. Adela Grala-Kałużna
6. Piotr Hartleb
7. Elżbieta Hyla
8. Grzegorz Jenerowicz
9. Błażej Kaczmarek
10. ~~Eryk Kowcuń~~
11. Piotr Kusiakiewicz
12. ~~Maciej Ładziński~~
13. Kinga Melka
14. Jolanta Molska
15. ~~Jan Noskowski~~
16. Jan Sroczyński
17. Anita Szczepaniak
18. ~~Karol Szehyński~~
19. Katarzyna Trawińska
20. Małgorzata Wysocka-Balcerek
21. Dorota Żarnowska

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Otwarcia LII sesji dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej A. Grala - Kałużna, która stwierdziła, że na sali znajduje się 17 radnych, czyli Rada jest władna do podejmowania uchwał. Sesja jest nadzwyczajna, zwołana na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Pleszew.

2. Przedstawienie porządku obrad.

Porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu,
 - b) rozpatrzenia skarg złożonych do Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pleszewie,
 - c) stanowiska Rady Miejskiej w Pleszewie dotyczącego planowanych przebiegów linii kolejowych na terenie Miasta i Gminy Pleszew.
4. Zamknięcie obrad.

Radny G. Jenerowicz powiedział, że wnosi o usunięcie z porządku obrad punktu 3c dotyczącego stanowiska Rady Miejskiej w Pleszewie w sprawie przebiegu linii kolejowej na terenie Miasta i Gminy. Sprawa ta nie nadaje się do dyskusowania w formie online, szczególnie po spotkaniu w dniu 23 września 2022 r. podczas, którego padły stwierdzenia wymagające wyjaśnienia. Zaproponował, aby umieścić ten punkt jako pierwszy na najbliższej sesji Rady Miejskiej zorganizowanej w trybie zwykłym pozwalającym na odpowiednie przygotowanie się do tematu i przedyskutowanie go.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek zapytał radcę prawnego Pana J. Półtoraka, czy można zmienić program sesji nadzwyczajnej.

Radca prawny J. Półtorak odpowiedział, że sesja nadzwyczajna cechuje się tym, że do zmiany porządku obrad stosuje się przepis art. 20 ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi o tym, że do ewentualnej zmiany porządku obrad potrzebna jest zgoda wnioskodawcy (w tym przypadku Burmistrza).

Radny G. Jenerowicz zwrócił uwagę, że na poprzedniej sesji nadzwyczajnej, porządek obrad został rozszerzony.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna powiedziała, że wtedy wnioskodawcą zmiany był Burmistrz.

Radna R. Garsztka powiedziała, że nie powinniśmy wycofywać tego punktu, ponieważ jest to sprawa niecierpiąca zwłoki. Cały czas zbieramy od mieszkańców podpisy.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna powiedziała, że w projekcie uchwały jest to stanowisko, którego nie podpisało 2 na 21 radnych. Dodała, że sądzi, że jest to temat niecierpiący zwłoki. Powiedziała, że jeszcze będziemy na ten temat rozmawiać, ponieważ musimy opracować, jakie będą koszty społeczne oraz koszty dla Miasta i Gminy. Nasze stanowisko jest negatywne. Gdybyśmy dzisiaj nie przyjęli stanowiska uchwałą, to nie ma sensu pracować nad wariantami.

Radny J. Sroczyński powiedział, że Rada wykazała swoje stanowisko na ostatniej sesji. Dodał, że musimy poddać to demokratycznie pod głosowanie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna powiedziała, że złamalibyśmy przepisy. Wnioskodawcą jest Pan Burmistrz.

Głosowano w sprawie:

Przedstawienie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (16)

Dariusz Dryjański, Renata Garsztk, Bernadeta Gawrońska, Wiesława Gil, Adela Grala-Kałużna, Piotr Hartleb, Elżbieta Hyla, Błażej Kaczmarek, Piotr Kusiakiewicz, Kinga Melka, Jolanta Molska, Jan Sroczyński, Anita Szczepaniak, Katarzyna Trawińska, Małgorzata Wysocka-Balcerek, Dorota Żarnowska

PRZECIW (1)

Grzegorz Jenerowicz

NIEOBECNI (4)

Eryk Kowcuń, Maciej Ładziński, Jan Noskowski, Karol Szehyński

3. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek powiedział, że są to drogi powiatowe, o które staraliśmy się od dawna. Jest to ul. Poznańska od ul. Bogusza do Rynku, ul. Sienkiewicza od ul. Kolejowej do Rynku i ul. Kaliska od ul. Kilińskiego do Rynku. Od 1 stycznia 2023 r. wymienione drogi staną się drogami gminnymi na tych odcinkach.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna zapytała, dlaczego takie krótkie odcinki.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział, że bardzo długo trwały negocjacje z Panem Starostą. Nie jest to pierwsza kadencja, w której staramy się przejąć część dróg powiatowych, w szczególności te, które znajdują się na terenie miasta. Wynegocjowaliśmy przejęcie dróg najbliższej Rynku. Dobrze jest, aby w centrum miasta za drogi odpowiadał jeden organ, ponieważ jest mniej komplikacji. Zwykle, jeżeli z którąś drogą się coś dzieje, to pretensje są kierowane do Burmistrza.

Radny D. Dryjański zapytał się o chodniki. Czy chodniki przy tych drogach też przejmujemy?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział, że przejmujemy cały pas drogowy, którego elementem jest również chodnik.

Radny D. Dryjański powiedział, że teraz musimy zmienić oznakowanie na odcinkach tych dróg z powiatowych na gminne.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział, że oznakowanie dróg będzie na pewno zmienione.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kaluźna powiedziała, że przy nazwie ulicy trzeba napisać, że za tę ulicę odpowiada Urząd Miasta.

Radny P. Kusiakiewicz zapytał, czy wnioskowaliśmy o dłuższe odcinki tych dróg, ale w drodze negocjacji udało się przejść tylko te.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek powiedział, że negocjacje były najpierw a wniosek później. W dalszym ciągu będziemy rozmawiać ze Starostą i Zarządem Powiatu na temat przejścia dróg.

Radny P. Kusiakiewicz powiedział, że w takim razie negocjacje nie idą łatwo i Powiat nie chce oddawać dróg.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział, że z tego co pamięta, to od około 10 lat trwa dyskusja na temat dróg. Będziemy próbować przejść drogi w zarząd albo na własność. W zarządzie, Powiat jest zobowiązany uczestniczyć w kosztach, nakładach na remonty dróg oraz ich utrzymanie. Na ul. Sienkiewicza odcinek drogi został przez nas wyremontowany przy okazji przebudowy kanalizacji sanitarnej. Na ul. Kaliskiej i Poznańskiej, odcinki dróg, jakie przejmujemy, będą musiały być wyremontowane przy rozdziale kanalizacji ogólnospławnej na sanitarną i deszczową.

Radna M. Wysocka-Balcerek powiedziała, że widzi pewną niezgodność. Zostało powiedziane, że przejmujemy odcinek drogi ul. Sienkiewicza od ul. Rynek do ul. Kolejowej, a w projekcie uchwały jest od ul. Rynek do ul. Malińskiej.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek powiedział, że tak, jest to droga do ul. Malińskiej.

Radna M. Wysocka-Balcerek dodała, że krzewy przy ul. Malińskiej są przycięte.

Radna E. Hyla powiedziała, że w najbliższym czasie musimy się starać, aby przejść dalsze części tych dróg. W tej chwili będzie to wprowadzać chaos, np. że połowa drogi będzie sprzątana lub odśnieżana przez Gminę, a druga połowa przez Powiat. Jeżeli chodzi o wskazywanie pod znakami, czy to jest droga gminna, czy powiatowa, to również będzie problem z tym, gdyż połowa musiałaby być oznaczona jako droga gminna, a druga połowa jako powiatowa.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek powiedział, że ulice są podzielone w taki sposób, aby łączyły się z drogami powiatowymi. Logistycznie jest to uzasadnione, aby nie komplikować pracy Starostwu lub Zarządowi Dróg Powiatowych. Jeżeli chodzi o pozostałe części, to musimy patrzeć na nasze możliwości finansowe. Przejęcie drogi wiąże się z kosztami. Musimy naciskać na to, aby jakość utrzymania dróg była podobna do naszej jakości.

Głosowano w sprawie:

zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (16)

Dariusz Dryjański, Renata Garsztka, Bernadeta Gawrońska, Wiesława Gil, Adela Grala-Kaluźna, Elżbieta Hyla, Grzegorz Jenerowicz, Błażej Kaczmarek, Piotr Kusiakiewicz, Kinga Melka, Jolanta Molska, Jan Sroczyński, Anita Szczepaniak, Katarzyna Trawińska, Małgorzata Wysocka-Balcerek, Dorota Żarnowska

BRAK GŁOSU (1)

Piotr Hartleb

NIEOBECNI (4)

Eryk Kowcuń, Maciej Ładziński, Jan Noskowski, Karol Szehyński

Rada Miejska podjęła uchwałę nr LII/490/2022 w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu. Uchwała stanowi załącznik nr 2 protokołu.

b) rozpatrzenia skarg złożonych do Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pleszewie

Radca prawny Jan Półtorak powiedział, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rozpatrzyła w dniu wczorajszym cztery skargi złożone 2 i 9 września 2022 r. na działania Dyrektora i pracowników MGOPS-u. Skargi na pracowników zostały rozpoznane zgodnie z prawem przez Dyrektora MGOPS-u. Skargi na Dyrektora rozpatruje Rada Miejska. Komisja, po zapoznaniu się ze skargami, złożyła rekomendację w postaci uchwały nr 15/2022 o uznaniu skarg za niezasadne.

Głosowano w sprawie:

rozpatrzenia skarg złożonych do Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pleszewie

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (16)

Dariusz Dryjański, Renata Garsztko, Bernadeta Gawrońska, Wiesława Gil, Adela Grala-Kałużna, Elżbieta Hyla, Grzegorz Jenerowicz, Błażej Kaczmarek, Piotr Kusiakiewicz, Kinga Melka, Jolanta Molska, Jan Sroczyński, Anita Szczepaniak, Katarzyna Trawińska, Małgorzata Wysocka-Balcerek, Dorota Żarnowska

BRAK GŁOSU (1)

Piotr Hartleb

NIEOBECNI (4)

Eryk Kowcuń, Maciej Ładziński, Jan Noskowski, Karol Szehyński

Rada Miejska podjęła uchwałę nr LII/491/2022 w sprawie rozpatrzenia skarg złożonych do Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pleszewie. Uchwała stanowi załącznik nr 3 protokołu.

c) stanowiska Rady Miejskiej w Pleszewie dotyczącego planowanych przebiegów linii kolejowych na terenie Miasta i Gminy Pleszew

Radny G. Jenerowicz przypomniał o spotkaniu, które odbyło się 23 września 2022 r. Padło na nim stwierdzenie, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę przeciwstawiającą się budowie CPK. Zostało to wypowiedziane w obecności około 500 osób. Radny dodał, że taka uchwała nie została podjęta przez Radę, ani tym bardziej jednogłośnie. Te 500 osób ma prawo mieć obawy w związku z budową linii kolejowej, ale jest to trochę manipulacja.

Radny omówił kwestię związaną ze skutkami, jakie przyniesie budowa linii kolejowej według uzasadnienia do projektu uchwały:

1. Fragmentacja (parcelacja) terenu, wynikająca z ograniczonej możliwości krzyżowania się z innymi ciągami transportowymi i komunikacyjnymi.

Każda linia kolejowa powoduje fragmentację terenu. Przeciwstawianie się fragmentacji jest przeciwstawianiem się budowie jakiegokolwiek linii kolejowej. Powinniśmy zdecydować się, czy protestujemy przeciwko 4 wariantom, czy przeciwko kolei. Nie da się pogodzić budowy linii kolejowej bez fragmentacji terenu.

2. Wywłaszczenie mieszkańców Miasta i Gminy Pleszew, którzy niekiedy zamieszkują swoje gospodarstwa z pokolenia na pokolenie.

Przy tak znaczących inwestycjach, przedstawiciele samorządu powinni znajdować sposoby na zmniejszanie szkód przede wszystkim społecznych i jednocześnie uspokajać, a nie budować napięcie. Nie tak dawno podjęliśmy decyzję o planie zagospodarowania terenu w kierunku Prokopowa z przeznaczeniem na drogę przecinaną przez wielopokoleniowe gospodarstwo. Zrobiliśmy to jednogłośnie, mimo emocjonalnego przemówienia właściciela.

3. Wyburzenia wielu budynków wielorodzinnych, domów jednorodzinnych i budynków gospodarczych, co niewątpliwie wiąże się z ogromnymi dramatami ludzkimi.

4. Utrudnienie lokalnych powiązań między terenami leżącymi po obu stronach linii kolejowych ze względu na wyłączenie z niej ruchu pieszego i kołowego, gdyż przepusty pod nią lub wiadukty nad nią będą od siebie znacznie oddalone, co spowoduje utratę komunikacji między miejscowościami.

Podczas konsultacji, przedstawiciele inwestora omawiali każdą lokalną, gminną, powiatową i krajową drogę, a nawet drogi leśne. Pojawiły się zarzuty, że nie odpowiedziano na pytania, ale akurat przebieg drogi kolejowej był przerabiany

punkt po punkcie, jeżeli chodzi o przecięcia z drogami. Zadaniem władz samorządowych powinno być szukanie najlepszych rozwiązań, a nie negowanie wszystkiego. Przedstawiciele CPK otwarcie mówili, że nie wszystko są w stanie odczytać z mapy i nie jest to dziwne. Dlatego potrzebują uwag osób znających teren od podszewki, czyli od nas. Niestety, w tym uzasadnieniu takiego czegoś nie znajdziemy.

5. Obniżenie jakości życia i zaburzenie układu funkcjonalnego zespołu sąsiadujących wsi – szkoły, ośrodki zdrowia, kościoły, obiekty zabytkowe, itp.

Jest to stwierdzenie bardzo ogólne. Nie trudno sobie wyobrazić zanegowanie w ten sposób każdej zmiany, np. likwidacja miejsca parkingowego z powodu powstania przystanku autobusowego. Nie wszyscy byli szczęśliwi, że zamiast miejsc parkingowych będzie przystanek autobusowy. To samo dotyczy wprowadzenia ruchu jednokierunkowego tam, gdzie był ruch dwukierunkowy, albo nasadzania drzew, tam gdzie było miejsce parkingowe. Jest w tym przypadku miejsce na działania samorządu, np. zapewnienie komunikacji publicznej albo odpowiednie rozwiązania drogowe.

6. Spadek wartości nieruchomości.

Radny powiedział, że nie wie na jakiej podstawie jest mowa o spadku wartości nieruchomości. Co stoi na przeszkodzie, aby tereny przy torach stały się terenami inwestycyjnymi?

7. Spadek atrakcyjności terenów inwestycyjnych.

Radny powiedział, że nie wie, jakie tereny są terenami inwestycyjnymi wzdłuż dróg kolejowych. Jaki mechanizm działa w tym przypadku, że możemy już teraz powiedzieć, że wartość terenów inwestycyjnych spadnie?

8. Nadmiar ekranów akustycznych tworzących tzw. efekt bariery.

9. Wzrost emisji hałasu.

Radny powiedział, że punkt 8 i 9 się trochę łączy. Skąd wiemy, gdzie będą te ekrany? Gdzie jest granica wyznaczająca ich nadmiar? Czy przy konsultowanej drodze S-11 są przewidziane ekrany? Czy czasami nie są one w nadmiarze lub w niedomiarze? Z jednej strony chcemy napisać, że jest za dużo ekranów akustycznych, z drugiej, że za dużo hałasu.

Radny dodał, że sięgnął do opracowań naukowych i znalazł artykuł pt. „Ekran akustyczny a hałas komunikacyjny” i dowiedział się, że poziomy dźwięku, których źródłem są środki komunikacji drogowej wynoszą od 70 do 98 decybeli. Znalazł również opracowanie pt. „Analiza natężenia hałasu generowanego przez transport kolejowy” i dowiedział się, że najwyższy średni poziom ekspozycji wyznaczony dla pojedynczych zdarzeń akustycznych dla przejazdu pojedynczego składu towarowego wynosi 83 decybele. Jest to porównywalne z samochodem ciężarowym.

Radny dodał, że boi się, że użyjemy w naszym uzasadnieniu argumentów, które nie mają żadnych podstaw naukowych.

10. Wyłączenie dużej ilości gruntów spod produkcji rolnej.

Radny powiedział, że odwracając to zdanie, brzmiałoby ono tak: „nastąpi włączenie obszarów kraju w nowoczesny system komunikacji dzięki gruntom rolniczym”. Niestety, coś za coś. Nie zwiększymy powierzchni naszego kraju. Jeżeli budujemy, to trzeba grunty rolne poświęcić. Jeżeli będziemy myśleć cały czas o utracie gruntów rolnych, to nic nie wybudujemy.

11. Zmniejszenie potencjału produkcyjnego gospodarstw rolnych.

Radny powiedział, że ubywa ziemi, spada tym samym możliwość jej wykorzystywania w celach rolnych. Pod każdą inwestycję zabiera się jakieś grunty. Przez S-11 również zostaną zabrane grunty.

12. Wzrost rozdrobnienia gruntów w gospodarstwach.

13. Zwiększenie kosztów produkcji.

Radny powiedział, że stwierdzenie jest bardzo ogólne, ale wynika z niego, że możemy się zgodzić na linię kolejową, tylko gdy pobiegnie ona w granicach gospodarstw i pod warunkiem, że będzie ona miała 0 m szerokości.

14. Niszczenie środowiska naturalnego.

Radny powiedział, że jeżeli powstanie linia kolejowa to trzeba będzie wyciąć kawałek lasu, albo zostaną zniszczone tereny zielone. Dodał, że zdaje sobie z tego sprawę. Na stronie www.teraz-środowisko.pl znalazł informację: „w rankingu najmniej emisyjnych środków transportu zdecydowanie najlepiej plasuje się kolej - 1% emisji z transportu, czyli 0,2% emisji ogółem. Uśredniona ilość CO₂ wyemitowana przez 1 pasażera na odcinku 1 kilometra to dla kolei 28 g. Dla autobusu przyjmuje się, że jest to 90 g, dla samochodu – 102 g, a dla samolotu - 244 g”.

Jeżeli chcemy podważać cel linii kolejowej to używajmy argumentów opartych na sprawdzonych danych, nie obciążonych politycznie.

Radny poprosił o rezygnację z głosowania nad przedstawionym projektem uchwały. Powiedział, że żadnym rozwiązaniem nie jest uciekanie od rozmów w sprawie realizacji inwestycji kolejowej. Rada powinna zobowiązać Burmistrza do skutecznego rozpoczęcia rozmów z instytucjami odpowiedzialnymi za realizację projektu, bez niepotrzebnego

rozgrzewania atmosfery, za to z twardym stanowiskiem, bez blokowania rozwoju kraju i bez odcinania mieszkańców od możliwości postępu. Sytuacja, w której władze miasta odmawiają rozmów jest niedopuszczalna. Konsultacje społeczne powinny stać się miejscem do przedstawiania konkretnych problemów poszczególnych osób, grup mieszkańców, a nie polegać na wymachiwaniu transparentami. Jeszcze nie wszystko jest stracone. Radny poprosił o przystąpienie do rozmów bez zupełnie niepotrzebnych uprzedzeń. Są powołane grupy, które mają nie tylko wytykać błędy, ale też pokazywać odpowiednie rozwiązania. Nie zrobimy tego sami, obrażając się na CPK i na wszystkich wkoło. Potrzebujemy do tego współpracy drogowców, torowców, a oni ich mają. Potrzebujemy również pomocy specjalistów, którzy rozwiązałyby pojawiające się problemy. Zaprośmy ich do wspólnej pracy. Oni publicznie wyrazili do tego gotowość.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna powiedziała, że w pierwszych swoich słowach, Pan Burmistrz powiedział, że nie jesteśmy przeciw kolei, tylko jesteśmy za innym wariantem, który będzie miał jak najmniejsze skutki społeczne. Na spotkaniu nie umiano nam odpowiedzieć, jakie skutki będą miały warianty. Nam jest trudno wybrać wariant nie wiedząc, jakie będą skutki społeczne i dla Miasta i Gminy Pleszew. Przewodnicząca dodała, że zajmuje się działalnością gospodarczą i jeżeli coś planuje, to najpierw robi biznesplan, aby dowiedzieć się, jakie będą koszty i zyski oraz kiedy. Bez tego żaden inwestor nie powinien rozpoczynać inwestycji. Nieprawdą jest, że jesteśmy przeciw kolei. To jest stanowisko przeciwko 4 wariantom, przygotowanym byle jak. Powołane zespoły będą pracowały nad tymi wariantami i pokażą co z naszego punktu widzenia jest nie tak i powinno być inaczej. Był wariant, który był praktycznie do przyjęcia z małymi poprawkami, o którym projektanci nie chcieli rozmawiać, bo uważali, że wiedzą lepiej. Jeżeli projektant mówi, że rozmawiał z jednym mieszkańcem, do tego nie wie, z jakim to daje to świadectwo na to, że grupa inwestorska jest laikiem, jeżeli chodzi o rozpoznanie terenu Miasta i Gminy Pleszew. Myślenie o kolei jest przyszłościowe, ale tylko i wyłącznie o kolei racjonalnej. Nikt nam nie przedstawił perspektywy finansowej.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek powiedział, że tak ostre stanowisko Burmistrza na spotkaniu, zaproponowanym przez projektantów i CPK dla sołtysów i radnych było z tego względu, że za dwa lub trzy dni miało się odbyć spotkanie z mieszkańcami. Nie chcieliśmy doprowadzić do tego, aby projektanci wystąpili i powiedzieli, że jest to już uzgodnione z radnymi, sołtysami, ponieważ do tego to właśnie zmierzało. Był wariant na bardzo wstępnym poziomie realizacji przygotowań, który był akceptowalny. Nikt nie zwrócił się do nas z zapytaniem lub informacją, że tego wariantu nie będzie i dlaczego. Taka jest rozmowa pomiędzy projektantami i przedstawicielami CPK a samorządem. My nie będziemy zajmować się projektowaniem trasy. To nie my jesteśmy projektantem i inwestorem. My konsultujemy, wskazujemy problemy, tak jak na spotkaniu. Nie chcieliśmy się zagłębiać w szczegóły techniczne, ale projektanci w pewnych momentach zmuszali do tego. Chcemy rozmawiać, ale nie chcemy być w taki sposób traktowani. Zniknął wariant i nic o tym nie wiedzieliśmy. Na spotkaniu był slajd, który pokazywał, kiedy są prowadzone konsultacje. Następne będą odnosiły się do decyzji środowiskowej, która będzie dotyczyła jednego zatwierdzonego wariantu. Nie będziemy mogli zrobić nic, jeżeli nie zaczniemy reagować teraz.

Jeżeli ktoś mówi, że przez środek miasta może przebiegać linia kolejowa, to faktycznie nie zna miasta. Przedstawiciele CPK nie zwrócili się do nas z pytaniem, jaki wpływ będzie miała inwestycja w takim przebiegu na miasto. Nie odwracamy sytuacji i nie mówimy, że to Burmistrz ma zaprojektować linię kolejową szybkiej prędkości. W Taczanowie będą wyburzane bloki, w których mieszka wiele rodzin. Czy ktoś o tym zapomniał? Nikt nie potrafił odpowiedzieć na jedno pytanie. W pobliżu bloków będzie linia kolejowa szybkich prędkości, dwa bloki oraz kotłownia zostaną zlikwidowane, ale co z pozostałymi? Czy pozostałe budynki będą za płotem? Nikt na ten temat z nami nie rozmawia, nie ma drugiej strony do rozmowy. Oczywiście, że jest możliwe to, że część gospodarstw, budynków zostanie wyburzona, jeżeli to będzie racjonalne i przedyskutowane. Podobnie było z drogą S-11, przy której dyskusje trwały bardzo długo. Mieszkańcy również zgłaszali swoje propozycje, z których jedne były przyjmowane, drugie nie. Po drugiej stronie było widać partnera, który chce rozmawiać i modyfikować tę drogę w taki sposób, aby była ona akceptowalna społecznie. Mieszkańcy pisząc petycję, dostawali odpowiedź. Zdaniem Burmistrza i współpracowników, a może i radnych, nie należy blokować linii kolei dużych prędkości, ale należy rozmawiać, natomiast po drugiej stronie musimy mieć partnera. Jeżeli nie będziemy go mieć, to któregoś dnia dostaniemy przebieg narzucony przez inwestora. Na razie, z rozmów, które były przeprowadzone oraz z przedstawionych wariantów wynika, że to ku temu zmierza. Te warianty powinny być dyskutowane wcześniej, po to, aby projektanci wiedzieli, jakie są problemy w naszej gminie. Trzy elementy konsultacji społecznych już się odbyły. Czwarty element będzie miał miejsce na etapie decyzji środowiskowej, kiedy konkretny wariant zostanie już wybrany. Tego się obawiamy, że jeden z czterech wariantów zostanie wybrany i nikt nas o zdanie już nie będzie pytał.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna powiedziała, że na Gminę nie można zrzucić obowiązków, aby wspomagała ona społecznie wysiedlanych lub przenoszonych mieszkańców. To nie jest zadanie Gminy. Rząd obcina nam dochody, a my mamy jeszcze z tych dochodów wspierać mieszkańców, kiedy brakuje środków na zasiłki społeczne. Przewodnicząca dodała, że widzi, jaka jest bieda wśród pacjentów, którzy za lekarstwa zamiast płacić 150 zł, płacą 350 zł lub więcej, albo rezygnują w ogóle z kupowania lekarstw.

Radna K. Melka powiedziała, że uchwała, którą dzisiaj podejmujemy jest sporządzona na podstawie wniosków naszych mieszkańców. To są głosy, które razem z radnymi R. Garsztką, E. Hylą zebrałyśmy wśród mieszkańców. Dodała, że nie rozumie w takim razie wypowiedzi radnego G. Jenerowicza. W Taczanowie zburzone bloki spowodują, że będziemy mieć do wysiedlenia 108 rodzin. W kolejnym wariancie, dwie linie kolejowe przebiegają przez osiedle domków jednorodzinnych przy drodze do szkoły, więc będzie zaburzony ciąg komunikacyjny. Dzieci nie będą miały możliwości bezpiecznie dojść do szkoły, gdy będzie ona po drugiej stronie torów. Na spotkaniu jeden z projektantów powiedział, że będą ekrany akustyczne. Radna dodała, że nie widzi możliwości racjonalnej rozmowy z projektantami. Jeżeli mieliśmy 8 wariantów i wybraliśmy z nich jeden najmniej kolizyjny, który został „wyrzucony”, to my nie mamy o czym rozmawiać z przedstawicielami CPK. Przy S-11, gdy jakiegokolwiek pismo wysyłaliśmy do Zarządu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, to na każde przychodziła odpowiedź. Dodała, że jest za przyjęciem uchwały i cieszy się, że zostały powołane komisje, które nad tym tematem będą pracowały.

Radny P. Kusiakiewicz powiedział, że jest bardzo zdziwiony i zdumiony stanowiskiem radnego G. Jenerowicza. Dodał, że uważał radnego za rozsądnego, a tu takie stanowisko. Zastanawia się, czy radny jest namiestnikiem Ministra Horały. Zapytał, jakie korzyści dla Miasta i Gminy przyniesie ta kolej. Żadne. Pojedziemy 4 minuty szybciej do Poznania, to jest jedyna korzyść. Zapytał, jakie radny G. Jenerowicz ma inne propozycje. Bardzo dobrze, że powstał zespół roboczy, którego mamy nadzieję zadaniem będzie szukanie nowego możliwego wariantu, bo tylko takie rozwiązanie jest możliwe. Żaden wariant nie jest korzystny dla naszej Gminy.

Radna B. Gawrońska powiedziała, że wydaje jej się, że z radnym G. Jenerowiczem była na dwóch różnych spotkaniach. Panowie omawiali każdy wariant po 2 minuty. Dodała, że radny Jenerowicz mówi jak rzecznik CPK, który dwa dni temu w TVN nie wypowiadał się tak dobrze jak radny. Pan Jenerowicz jest lepiej zorientowany niż rzecznik CPK. Radna powiedziała, że nie jest zdziwiona wiedzą radnego, dlatego że rozmawiał on najdłużej z projektantami po spotkaniu. Może radny otrzymał rzetelne informacje od przedstawicieli CPK, bo reszta radnych nic z tego spotkania nie wyniosła. Należy popatrzeć na ludzi, którzy utracą swoje dorobki życiowe. Radna dodała, że jest zbulwersowana słowami radnego G. Jenerowicza.

Radna E. Hyla powiedziała, że jest zszokowana wypowiedzią radnego G. Jenerowicza. Dodała, że była na konsultacjach, o których informacja była podawana w mediach dużo wcześniej. Można było na nich zgłaszać wnioski, postulaty. Zapytała, gdzie pojawił się chociaż jeden mieszkaniec, który czuł się poszkodowany w związku z odrzuceniem 4 wariantów. Jak to jest możliwe, że fachowcy, którzy projektują linie przebiegu kolei nie widzą na mapach Google gdzie się znajdują zabudowania? Radna dodała, że uderzyło ją to, gdy projektanci powiedzieli z łatwością, że Sowiny Błotnej nie będzie. Zapytała radnego G. Jenerowicza, czy rozmawiał chociaż z jednym mieszkańcem, którego zabudowania mają ulec wyburzeniu. Dodała, że sama rozmawiała z takimi osobami. Przebiegi zostały omówione w bardzo szybkim tempie. Ciągłe słyszeliśmy o bezkolizyjnych skrzyżowaniach, a gdzie jest bezkolizyjne wyburzenie budynków? Ludzie, którzy przedstawiali nam przebiegi byli pozbawieni jakiegokolwiek empatii wobec człowieka. Nie mamy czasu na zwlekanie z podjęciem tej uchwały. Nie możemy porównywać budowy kolei do budowy drogi S-11, dlatego, że przy drodze S-11, mieszkańcy mieli w studium uwarunkowań wskazany przebieg tej drogi. Budowali swoje domy, firmy na własne ryzyko.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna powiedziała, że 500 osób trzeba przemnożyć razy 4, a na wsiach to nawet razy 6, 8. Trzeba mieć też na względzie ilość osób pracujących w zakładach pracy, które znikną z mapy Pleszewa. W każdym z wariantów jest naruszonych kilka zakładów pracy zatrudniających nie po 1, 2 osoby, ale po kilkadziesiąt lub kilkaset. Przewodnicząca opowiedziała, że ostatnio była w Sowinie Błotnej na wizycie i mieszkanki płakały, że nie mają się gdzie przenieść, co więcej kiedyś chciały sprzedać dom i wyceniono go na 5000 zł. To są ludzkie tragedie. My musimy dbać o naszych mieszkańców i myśleć też o państwie, ale więcej niech myślą o nim osoby w Rządzie z większą empatią, nie tylko o własnych wyborcach, ale także o innych.

Radna W. Gil powiedziała, że radny G. Jenerowicz, chyba nie wie co mówi. Gdyby powiedział to głośno na konsultacjach, to nie wiadomo, czy „wyszedłby z tego żywy”. Radna dodała, że jest to skandal.

Radna R. Garsztką powiedziała, że radny G. Jenerowicz zinterpretował każdy z tych punktów według własnego uznania. Do tego znał już nasz protest, dlatego mógł wystąpić przed wszystkimi i zinterpretować go na własny sposób. Poprosiła o podjęcie projektu uchwały.

Radna M. Wysocka-Balcerek powiedziała, że jest zdumiona wypowiedzią radnego G. Jenerowicza, ponieważ źle interpretuje uzasadnienie. Nikt nie był przeciwny budowy kolei. Oczywiście, czas nie sprzyja takim inwestycjom, bo idą „biedne czasy”, natomiast na postęp jest zawsze czas. Budowy kolei nie można negocjować, ale jeżeli słyszymy, że był wariant najmniej kolizyjny, to dłaczego został on odrzucony. Chodzi o to, żeby krzywdy ludzkiej było jak najmniej. Nasze głosy są lekceważone, dlatego należy przyjąć tę uchwałę.

Radna J. Molska powiedziała, że radny G. Jenerowicz powiedział, że potrzebne są badania, a my ich nie posiadamy. Jakie badanie trzeba wykonać, aby zrozumieć spadek wartości nieruchomości, czy wzrost emisyjności hałasu? Nie potrzeba tutaj żadnych badań. Wiadome jest to, że jeżeli obok nieruchomości będzie przejeżdżał pociąg z prędkością 350 km/h to ta nieruchomość straci na wartości. Tak samo jest z hałasem. Podjęcia tej uchwały oczekują od nas mieszkańcy, oczekują również pomocy. Jest to taki nasz mały krok, który wykonujemy.

Radny D. Dryjański powiedział, że mieszkańcy pytają się i są zainteresowani wariantem 7. Chcieliby go zobaczyć. Poprosił o udostępnienie tego wariantu.

Radny P. Kusiakiewicz zapytał, jakie jest stanowisko radnych PiS-u. Na początku sesji byli, teraz ich nie ma. Czy ta wypowiedź jest stanowiskiem radnych klubu PiS, czy osobistym stanowiskiem radnego G. Jenerowicza?

Radna K. Melka powiedziała, że gdy zbierała podpisy na spotkaniu i zapytała mieszkańców, czy chcą się podpisać, to odpowiedzieli, że tak, że ma się nawet nie pytać, bo wszyscy, którzy przyszli na spotkanie są przeciwko przedstawionym wariantom.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna powiedziała, że jeżeli radny G. Jenerowicz ma jakieś merytoryczne uwagi, to może się wypowiedzieć. Poprosiła, aby nie wchodzić w polemikę z radnymi, bo zabierze głos.

Radny G. Jenerowicz powiedział, że jest to jego osobiste stanowisko. Zwrócił uwagę radnym, że ich uwagi poszły w stronę tego, że radni są przeciwko 4 wariantom, a on jest za. Dodał, że nic takiego nie powiedział.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna zapytała, czy radny ma jeszcze jakieś merytoryczne uwagi do stanowiska. Dodała, że za chwilę będziemy głosować. Powiedziała, że radny może napisać osobne pismo, które dołączymy do uchwały.

Radny G. Jenerowicz powiedział, że ma nadzieję, że Przewodnicząca nie chce blokować możliwości jego wypowiedzi.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna odpowiedziała, że nie, ale poprosiła, aby nie odnosić się do wypowiedzi radnych. Jeżeli nie ma radny nic więcej do dodania, to można przygotować odrębne stanowisko.

Radny G. Jenerowicz powiedział, że nie zabrał głosu na spotkaniu konsultacyjnym, ponieważ dzięki nam, zostało to spotkanie przerobione w wiec. W mediach spotkanie to było ogłaszane w taki sposób: stwierdzenia na stronie profilu Burmistrza typu „inwestycja zmiata z powierzchni gminy”, „kolej zabiera”, „kolej zmiata wieś”, „zabierają nowe domy”. Nie są te stwierdzenia zachętą do spotkania ludzi, którzy mają różnorodne zdanie.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna powiedziała, że jej zdaniem tym bardziej powinno to zachęcać.

Radny G. Jenerowicz zapytał, czy może dokończyć. Dodał, że Pani Przewodnicząca poruszyła kwestię gospodarności oraz, że zabieramy się za budowę CPK.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna powiedziała, że Państwo zabiera się za budowę. Dodała, że prosiła, aby nie komentować, tylko odpowiedzieć na zarzuty, które były wobec radnego.

Radny G. Jenerowicz powiedział, że materiał analityczny, jeśli chodzi o podjęcie decyzji budowy szybkich kolei jest tworzony przez blisko 2 dekady. Dodał, że mówi to na podstawie informacji, które można znaleźć w ogólnodostępnych informacjach prasowych i historycznych. Omijając oczywiście prace planistyczne na ten temat w latach PRL-u i 90., prace nad koncepcją szybkich kolei trwały nieprzerwanie, żeby radni wiedzieli pod przewodnictwem SLD, PiS, PO PSL i ostatecznie Zjednoczonej Prawicy.

Zapytał, jak miał się odezwać na konsultacjach, gdy Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej mówi, że Rada Gminy jednogłośnie uchwaliła uchwałę. Dodał, że w żadnym wypadku nie powiedział, że popiera wszystkie cztery linie kolejowe. W projekcie uchwały, który został przedstawiony stawiamy argumenty, które wykluczają nie poszczególne warianty, ale kolej jako całość. Powiedział, że jest mu przykro jeżeli chodzi o podejście do projektu, który jest analizowany. Niektóre rzeczy zabrzmiały fatalnie, łącznie z tekstami obrażającymi projektantów. Te słowa uderzały personalnie. Być może ten projekt jest dla tych ludzi projektem życia. Radny dodał, że również przeżywa dramat ludzi, którzy mogą stracić swoje domy oraz z przerażeniem patrzy na to, że w taki bezwzględny sposób zniszczyliśmy ludzi, którzy poświęcili sporą część swojego życia, żeby stworzyć projekt, który ma służyć nam wszystkim. Tworząc uchwałę taką, jaka jest proponowana, protestujemy przeciwko kolei. Zamykamy sobie jakiejkolwiek możliwości działania.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna zapytała, czy radny nie słyszał, że będziemy jeszcze dyskutować nad tymi wariantami i dlaczego mówi rzeczy, które są nieprawdą. Poprosiła, aby radny nie rzucał w eter tego typu słów, ponieważ jest to obraźliwe w stosunku do radnych, którzy podpisali się pod protestem. Nie jesteśmy przeciwko kolei, tylko przeciwko tak przedstawionym wariantom. Gdybyśmy byli przeciw, to nie tworzylibyśmy zespołów, które będą dyskutować o wariantach.

Radny G. Jenerowicz przeczytał, że „Rada Miejska w Pleszewie wyraża swoje stanowisko i wnosi stanowczy protest przeciwko planowanej inwestycji Spółki Centralny Port Komunikacyjny pod nazwą „Budowa linii kolejowej nr 85 przebiegającej przez Miasto i Gminę Pleszew”.

Radna K. Melka poprosiła radnego, aby przeczytał uzasadnienie do uchwały, w którym są napisane słowa „planowane przebiegi linii kolejowej na terenie Miasta i Gminy Pleszew”.

Radny G. Jenerowicz powiedział, że jeżeli chodzi o uzasadnienie, to odniósł się do każdego punktu oddzielnie. Dodał, że teraz przeczytał paragraf 1, który podważa w ogóle inwestycje kolejowe w Pleszewie.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna powiedziała, że to jest już myśl radnego. Uzasadnienie jest rozwinięciem tych punktów.

Radny J. Sroczyński poprosił o poddanie uchwały pod głosowanie.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna powiedziała, że uważa, że ta dyskusja zbiega na tory personalne. Dodała, że odbiera głos, ale radny może napisać swoje pismo z merytorycznymi uwagami.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek powiedział, że zaskakuje go tylko jedna rzecz. To nie jest inwestycja, którą można zaprojektować w pół roku. Mniejsze inwestycje projektuje się dłużej. Obawą jest to, że być może projektanci dostali tak mało czasu, że pobieżnie przygotowali się do tego zadania. Nie konsultowali oni z nami podanych przebiegów, nawet w wersjach końcowych, które pokazują już elementy związane z kolizjami, czyli tak naprawdę projektanci są w końcowym etapie koncepcji. Jeżeli to jest początkowy etap, to dlaczego są prowadzone badania geologiczne? Dodał, że zastanawia go szybkość działania. Dzisiaj przychodzi do nas projektant, mówi, że ma 4 warianty i jednocześnie wykonuje badania geologiczne na tych wariantach. Ten pośpiech oznacza jedno, że z nami dyskusji już nie będzie, że ktoś już ustalił przebieg tej kolei. My jesteśmy zbulwersowani tym, że nikt nam nie powiedział, dlaczego nie ma wariantu, który zaproponowaliśmy do dalszej dyskusji. Z-ca Burmistrza powiedział, że uważa, że da się poprowadzić linię w inny sposób, ale pewnie wymaga to więcej pracy. Tak szybkie prace projektowe eliminują możliwość rozmowy o jak najmniejszej uciążliwości tej inwestycji dla gminy Pleszew, ale też dla innych gmin.

Przewodnicząca Rady A. Grala-Kałużna powiedziała, że myśli, że to merytorycznie wypowiedziane zdanie przez nie tylko Burmistrza, ale również fachowca wyjaśniło nam pewne nasze wątpliwości i przybliżyło radnemu nasze stanowisko, że jesteśmy za szybką koleją, ale inaczej przedstawioną i za tym, żeby przedstawiciele chcieli z nami rozmawiać, ale bardziej merytorycznie. Naszą rolą jest, aby dotrzeć do mieszkańców i przedstawić im, jakie są zagrożenia.

Głosowano w sprawie:

stanowiska Rady Miejskiej w Pleszewie dotyczącego planowanych przebiegów linii kolejowych na terenie Miasta i Gminy Pleszew

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (15)

Dariusz Dryjański, Renata Garsztko, Bernadeta Gawrońska, Wiesława Gil, Adela Grala-Kałużna, Elżbieta Hyla, Błażej Kaczmarek, Piotr Kusiakiewicz, Kinga Melka, Jolanta Molska, Jan Sroczyński, Anita Szczepaniak, Katarzyna Trawińska, Małgorzata Wysocka-Balcerek, Dorota Żarnowska

PRZECIW (1)

Grzegorz Jenerowicz

BRAK GŁOSU (1)

Piotr Hartleb

NIEOBECNI (4)

Eryk Kowcuń, Maciej Ładziński, Jan Noskowski, Karol Szehyński

Rada Miejska podjęła uchwałę nr LII/492/2022 w sprawie stanowiska Rady Miejskiej w Pleszewie dotyczącego planowanych przebiegów linii kolejowych na terenie Miasta i Gminy Pleszew. Uchwała stanowi załącznik nr 4 protokołu.

4. Zamknięcie obrad.

Przewodnicząca Rady A. Grała-Kałużna podziękowała za sesję. Dodała, że była bardzo burzliwa, ale temat też jest wymagający. Podjęliśmy stanowisko, które pozwala radnym intensywnie pracować nad tymi wariantami, tak aby były korzystne dla mieszkańców, bo tu jest nasza Mała Ojczyzna. To o nią musimy walczyć, a o państwo niech się martwi Rząd. Dodała, że nie jest przygotowana w tym temacie, jej zadaniem jest walczyć o mieszkańców, którzy borykają się teraz z problemami, a merytorycznie mogą się wypowiedzieć tylko fachowcy. Zamknęła obrady LII sesji Rady Miejskiej.

Protokołowała:

Klaudia Witek

Przewodnicząca Rady:

Adela Grała-Kałużna

Przygotował(a): Klaudia Witek

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl

Wykaz załączników

Załącznik nr 1 – lista obecności Radnych Rady Miejskiej,

Załącznik nr 2 – uchwała nr LII/490/2022 w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia ich przebiegu,

Załącznik nr 3 – uchwała nr LII/491/2022 w sprawie rozpatrzenia skarg złożonych do Dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pleszewie,

Załącznik nr 4 – uchwała nr LII/492/2022 w sprawie stanowiska Rady Miejskiej w Pleszewie dotyczącego planowanych przebiegów linii kolejowych na terenie Miasta i Gminy Pleszew,